



Wystawa ze zbiorów:

Muzeum Zamku Książąt Pomorskich w Darłowie

Muzeum Regionalnego w Szczecinku

oraz osób prywatnych:

Mirostawy Fac-Biedziuk

Władysława Fijałkowskiego

Krystyny Fiszer

Elżbiety Gabalis

Ewy i Mieczysława Łotowiczów

Andreas Schultza

Alicji Tyszkiewicz

**Wystawa jest elementem obchodów
100-lecia Muzeum w Szczecinku.**

100 lat Muzeum w Szczecinku
wystawa

Pół czarnej!
Szczecineckie życie towarzyskie.



10 lipca - 28 września 2014
Muzeum Regionalne w Szczecinku, ul. Szkolna 1



Przygotowując wystawę *Pół czarnej* musieliśmy zmierzyć się z pytaniem „czym jest właściwie życie towarzyskie”, które bardzo szybko przerodziło się w kwestię „czym życie towarzyskie nie jest”. Niekiedy trudno nam rozgraniczyć pewne dziedziny życia, które jak wiadomo nieustannie się przenikają. Dlatego też na potrzeby naszej prezentacji musieliśmy dokonać pewnej selekcji. Mamy nadzieję, że w miarę możliwości najpełniej zaprezentowaliśmy Państwu pełen obraz tego, jak bawiono się zarówno w Neustettin, jak i w Szczecinku.

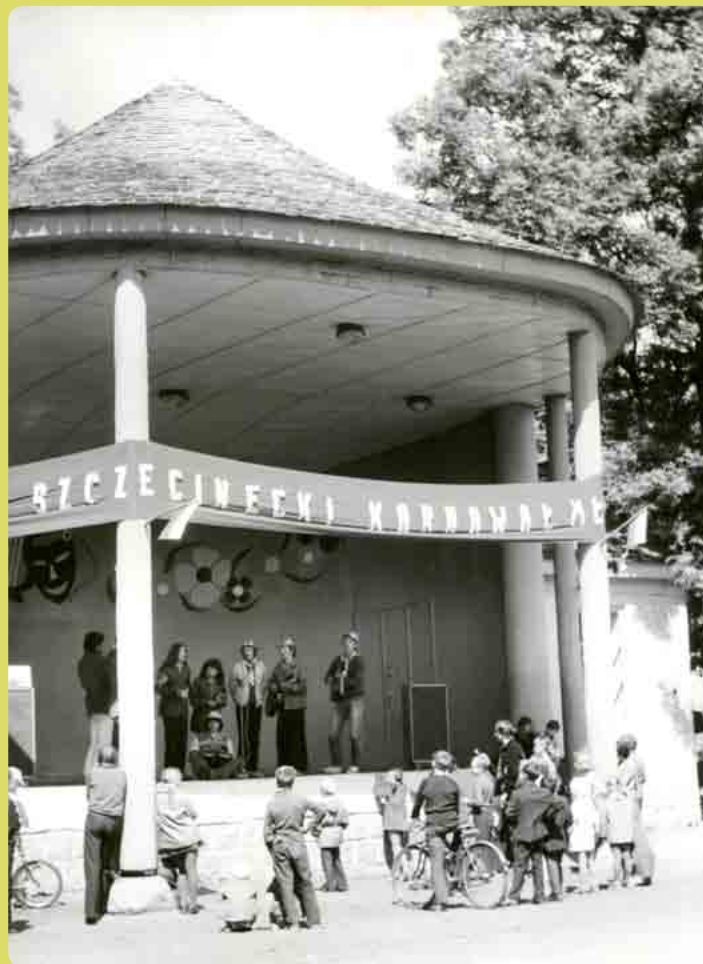


Gdzie, kiedy i z kim.

Jeśli przyjmujemy najbardziej podstawowy podział, możemy śmiało zacząć od rozróżnienia na strefę prywatną i publiczną. Drugim ważnym kryterium jest stopień oficjalności danego wydarzenia. I festyn w parku i bal u ambasadora jest wydarzeniem publicznym, ale każdy z nas od razu jest w stanie rozróżnić stopień oficjalności obu tych imprez, a co za tym idzie ich dostępność. Moglibyśmy również podzielić wydarzenia towarzyskie ze względu na ich skalę, czy też liczbę osób biorących w nich udział. Przykładem niech będzie zabawa sylwestrowa: możemy spędzić ją w domu na prywatce ze znajomymi albo na oficjalnym balu w restauracji, zakładzie pracy czy hotelu. Duże znaczenie ma również okazja. Tutaj znów możemy mieć doczynienia z okazją oficjalną (rocznice, jubileusze, święta państwowe) jak i prywatną (urodziny, imieniny). Ten podział nie zmienia się zasadniczo od wieków. Nasze prababce czasem chadzały na różnego rodzaju rauty, przyjęcia sylwestrowe a niekiedy raz w życiu na bal debutantek. Ale częściej spotykały się w kawiarni lub były zapraszane na popołudniowe „herbatki tańczące” lub tak zwane „fajfy”.

W co się ubrać?

Specjalna okazja wymaga specjalnego stroju. W dzisiejszych czasach najczęściej sami decydujemy jaki rodzaj stroju zaprezentujemy na konkretnym wydarzeniu.



Savoir-vivre w tym przypadku nie jest już tak szczegółowy, jak choćby 50 lat temu. Kiedyś rozróżnienie strojów dopasowanych do poszczególnych pór dnia i nocy było o wiele bardziej szczegółowe. Przykładowo w połowie wieku XIX istniało kilka rodzajów sukni popołudniowych, zależnie od okoliczności, na którą miała być włożona: inną suknię wkładano na popołudniową herbatę u kogoś, inną gdy samej było się gospodynią. Oczywiście wciąż istnieją zasady, które są, przynajmniej do pewnego stopnia, nienaruszalne. Dotyczą one jednak albo kręgów w których większość z nas się nie obraca np. protokołu dworu królewskiego, protokołu dyplomatyczny itd., lub specjalnych okazji jak ślub, studniówka. Jednak to, co nazywamy strojem wieczorowym wciąż istnieje, oczywiście w nowoczesnej formie. W końcu żadnej z pań nie przyjdzie do głowy, żeby na kawie z koleżanką pojawić się w sukni do ziemi. Praktycznie w niezmienionej formie przetrwała zasada, że im okazja jest bardziej uroczysta, tym później się odbywa. Ta sama zasada powoduje wydłużenie sukni kobiecej: im później odbywa się przyjęcie, tym suknia powinna być dłuższa; jeśli chodzi o panów następuje ograniczenie palety barw do czerni i bieli, pojawia się obowiązkowy krawat lub mucha.

W Neustettin i w Szczecinku.

Na wystawie mają Państwo okazję zobaczyć różne aspekty życia towarzyskiego, gdzie głównym podziałem jest strefa prywatna i publiczna. Możemy zajrzeć do kawiarni, zarówno tych przed- jak i powojennych. Przypomnieć sobie różnego rodzaju festiwale i festyny ale również imprezy w świetlicach zakładowych. Telewizor i radio przypominają, że kiedyś chodziło się do znajomych nie tylko na kawę, ale i „na telewizję” a przed wojną „na radio”. Nie zapominajmy o brydżach i małych, spontanicznych prywatkach. Czasem znajdzie się również wydarzenie bardzo oficjalne: wystawy wernisaże, studniówki. Nie zabrakło też swobodniejszej formy spędzania wolnego czasu: pikniki, plażowanie, wycieczki w najbliższą okolicę.

